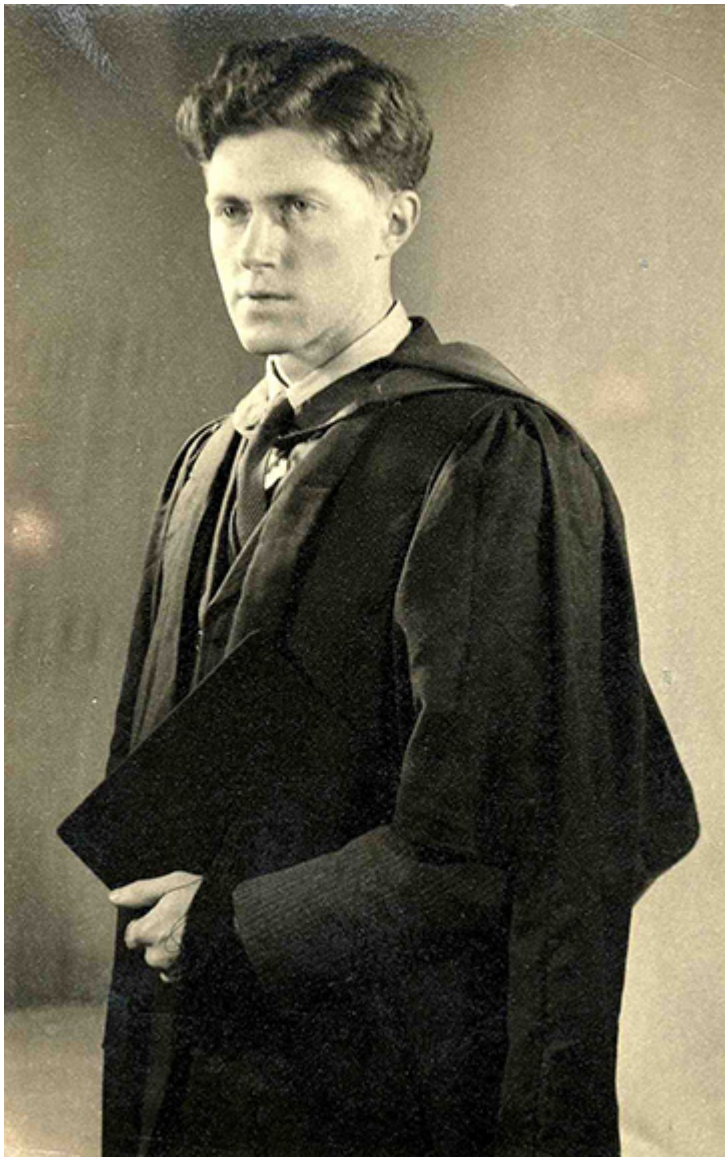
Ułamek istnienia. Bolesław Taborski (1927-2010).

Poeta, teatrolog, tłumacz, dziennikarz radia BBC



Bolesław Taborski w todze, Uniwersytet w Bristolu, fot. arch. Anny Taborskiej

Bolesław Taborski

UŁAMEK ISTNIENIA

życie człowieka to nie tyle sen

co ta jego część kiedy się coś śni

jaki to drobny ułamek istnienia

w czarnej bezsennej nocy przedtem potem

a jak krótko śnią umarłe dzieci

takie to smutne – skrzydła anioła

ogromne – rozpostarte nad kruszynką

malutką która życia nie zaznała

i jaki sens w tym wszystkim – może da go

Bóg – na pewno nie ludzie którzy

bez sensu się snują tłoczą biegną

i zdaje im się że posiądą szczęście

jakże się mylą – śnią tylko przez chwilę

tyle tu stracić – czy tam będzie lepiej

nikt tego nie wie – czy tam będą łzy

> by móc się wzruszyć jąkąś piękną arią –
>
> dowiesz się gdy zobaczysz że zapłakał Bóg
>
> *31.3.2000* r., z tomiku „Ułamek istnienia” (2002).

*

Halina Taborska *(Londyn)*

Bolesław Taborski pochodził z rodziny o tradycjach powstańczych i wojskowych. Oboje pradziadkowie zginęli w Powstaniu Styczniowym, ojciec był legionistą i oficerem artylerii, walczył w dwóch wojnach światowych, matka – dentystka działała w konspiracji i zginęła zamordowana przez Niemców. Bolesław poszedł ich drogą – jako nastolatek wstąpił do AK, walczył w Powstaniu Warszawskim na Mokotowie, był ranny. Po upadku Powstania stał się jeńcem niemieckim i wygnańcem z własnego kraju. Z obozu jenieckiego w Sandbostel wyzwolili go żołnierze brytyjscy. Po wyzwoleniu przyszedł czas niepewności i trudnych wyborów. Wybrał przede wszystkim naukę – ukończył liceum polskie w Lubece, a po przybyciu do Anglii podjął studia uniwersyteckie na Uniwersytecie w Brystolu. Rozpoczął też studencką działalność – przez kilka lat

pełnił funkcję prezesa koła studentów polskich, działał w organizacjach religijnych i społecznych, grał w angielskim teatrze – rozpoczął długie, pracowite i owocne życie.



Bolesław Taborski odbiera świadectwo maturalne w liceum polskim w Lubece, gdzie przebywał w obozie byłych jeńców wojennych, fot. arch. Anny Taborskiej

Zawsze był wierny Ojczyźnie, uważał, że kiedy jest to konieczne trzeba o nią walczyć, ale bardzo nie chciał zabijać ludzi. Sądził, że swój kraj trzeba przede wszystkim poznawać – fascynowała go polska historia, kochał polską lieraturę, zwłaszcza romantyków, Norwida i Słowackiego, od którego przybrał sobie swój powstańczy pseudonim „Juliusz". Chciał też dzielić się zdobytą

wiedzą z innymi – od wczesnej młodości mówił i pisał o polskiej literaturze, historii i kulturze – dla swoich i dla obcych. W świecie anglosaskim wykładał i publikował prace głównie o polskim dramacie i teatrze, angielscy przyjaciele nazywali go ambasadorem polskiej kultury. Otwarty był także na inne kultury, a szczególnie kulturę angielską. Absolwent anglistyki i teatrologii Uniwersytetu w Bristolu był wielkim miłośnikiem Szekspira, któremu poświęcił jeden ze swych późnych tomików poetyckich, zatytułowany „Mój przyjaciel Szekspir". Kulturę angielską promował w audycjach kulturalnych radia brytyjskiego, nadawanych przez Polską Sekcję BBC – informując na bieżąco polskich słuchaczy, przez 34 lata swojej radiowej pracy – o wszelkich jej przejawach w teatrze, filmie, muzyce, sztukach plastycznych.

Był też wytrwałym tłumaczem wielu ważnych dzieł angielskiej literatury. Jego pierwszym, opublikowanym przekładem książkowym była niezwykła powieść Grahama Greene'a *Moc i chwała*, wydana przez Instytut Literacki w Paryżu w 1956 roku, o powołaniu i pracy księdza w ekstremalnych warunkach i prześladowaniach przez antykościelne rządy. W późniejszej fazie życia najważniejszym życiowym przedsięwzięciem było dla niego tłumaczenie i edytorskie opracowanie prac Karola Wojtyły – Jana Pawła II. Był oficjalnym tłumaczem Jego dramatów na język angielski i autorem wydania krytycznego *Collected Plays and Writings on Theater*, University of California Press, 1987 oraz

krytycznego wydania poezji, dramatów i pism o teatrze Karola Wojtyły dla Wydawnictwa Watykańskiego *Opere Letterarie*, LEV 1993 i wydawnictwa Bompiani w Mediolanie *Tutte le Opere Letterarie*, 2001. Opracował też rozdział o twórczości Karola Wojtyły do tomu zbiorowego *The Wojtyla Years*, towarzyszącemu nowemu wydaniu Encyklopedii Katolickiej w Waszyngtonie (2001). Opublikował też tom szkiców, wspomnień i wierszy poświęconych Papieżowi – *Wprost w moje serce uderza droga wszystkich*, Toruń 2005. Kulturze polskiej przyswoił swymi tłumaczeniami m.in. 20 dramatów angielskiego noblisty, Harolda Pintera.



Bolesław Taborski (drugi z lewej) z kolegami w Polskiej Sekcji Radia BBC, fot. arch. Anny Taborskiej

Był człowiekiem nadzwyczaj pracowitym – po godzinach pracy radiowej w Polskiej Sekcji BBC siadał do biurka i słuchając klasycznej muzyki pisał przez większość nocy. Pisał przez całe życie, dopóki nie powaliła go śmiertelna choroba. Zostawił po sobie bogatą spuściznę literacką – 25 tomików poezji, książki o teatrze, o Powstaniu Warszawskim, setki przekładów, artykułów i rozpraw. Był też wykładowcą akademickim na uniwersytetach polskich, amerykańskich i na Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie PUNO, w Londynie, od którego otrzymał doktorat

honoris causa w roku 2007.

Nade wszystko cenił sobie miłość, wierność i muzykę. Z kobietą, którą wybrał na towarzyszkę życia, spędził przeszło 51 lat, w przyjaźni i wielkim, wzajemnym szacunku. Drugą osobą jego życia była córka Ania. Cieszył się, że niosła w sobie te wartości, które cenił w ludziach najbardziej – dobroć, uczciwość i potrzebę twórczego działania. O muzyce mówił, że tak jak miłość, rozświetlała jego życie i była pocieszycielką w smutku. Odchodził długo i boleśnie, kochający i kochany, cierpliwy w cierpieniu i pełen planów na przyszłość. W ostatnią drogę odprawił Go Ksiądz Proboszcz Marek Reczek, z parafii kościoła św. Andrzeja Boboli w Londynie – ciepło, po ludzku i z Boską Posługą, na kilkanaście godzin przed śmiercią. Odszedł 6 grudnia 2010 roku.

*



Bolesław Taborski i Halina Taborska podczas rocznicy Powstania Warszawskiego, fot. arch. Anny Taborskiej

Bilans?

piszę – podszepty szatana słyszę

anioł zbyt cicho ku sobie woła

co tu zyskałem? co tu straciłem?

jak się ten bilans w końcu ułoży

nie wiem i może się już nie dowiem

bo te przeżycia – sukcesy klęski

się nie sumują ale po sobie

zachodzą pędzą wleką znikają

a ja zostanę bezbronny nagi

czy wzniosę ręce do jasnej nocy?

czy je opuszczę do ciemnego dnia?

zostawię pustkę po sobie w sobie?

czy pełnię nigdzie? wie to księgowy

saldo dodatnie saldo ujemne

wyjdzie na jedno po spaleniu ksiąg

piszę – a diabeł łapy zaciera

> ale nie wygra ze mną przechera
>
> bo ja już pełzam w stronę anioła
>
> 1.7.2007 r.

*

Dokumentalny film biograficzny o Bolesławie Taborskim, zrealizowany przez córkę, Annę Taborską. Zawiera obszerne wywiady z poetą, ilustrowane jego poezją.

*

Film Anny Taborskiej „Moje Powstanie”. Bolesław Taborski odwiedza warszawski Mokotów, gdzie brał udział w powstaniu 1944 r.

*

Zobacz też:

> Najważniejsze jest współczucie

Historyk sztuki, filozof, pedagog – prof. dr hab. Halina Taborska

Dużo roboty z tym papieżem